

Studia Poetica 12 (2024)

ISSN 2353–4583

e-ISSN 2449–7401

DOI 10.24917/23534583.12.24

Kinga Mazurkiewicz

Uniwersytet im. Adama Mickiewicza w Poznaniu

ORCID: 0009-0006-3630-2088

**Podmiot i podmiotka między wersami.
O poezji Kiry Pietrek**

Dla zrozumienia twórczości Kiry Pietrek cenna jest refleksja nad kreowanym przez nią podmiotem. Jak należy rozumieć pojęcie podmiotu lirycznego? Wydaje się, że jego proste ujmowanie jako wpisanego w utwór „ja” nie wystarcza, aby uchwycić funkcjonowanie tego zagadnienia w poezji. Namysł powinien więc znacznie wykraczać poza obręb badań poetologicznych. W szerokim ujęciu osoba mówiąca w wierszu daje się opisać językiem poetyki, teorii literatury, a także socjologii czy antropologii. Wnioski towarzyszące uważnemu przyjrzeniu się poetyckim podmiotom mogą więc stanowić źródło wiedzy nie tylko o konstrukcji konkretnego tekstu lirycznego, lecz również o kondycji człowieka, jego tożsamości i relacji ze światem.

Na podstawie bogatej i różnorodnej historii teorii podmiotu rekonstruuje i omawiam te elementy, które okazują się przydatne w analizie podmiotu lirycznego w twórczości Kiry Pietrek. Jest on rozumiany różnie, w zależności od przyjętej perspektywy badawczej. Silny wpływ na myślenie o podmiocie na gruncie polskim miały ustalenia strukturalistów. W ujęciu strukturalistycznym podmiot stanowi istotny element spójnej struktury tekstu, niezależny od czynników pozatekstowych. Aleksandra Okopień-Sławińska widzi podmiot liryczny jako jedną z instancji nadawczych poetyckiej wypowiedzi, przynależącą do wewnątrztekstowego poziomu komunikacji i znajdującą swój odpowiednik w osobie głównego narratora w prozie¹. Podmiot liryczny w tym rozumieniu uwikłany jest w sieć relacji osobowych komunikatu literackiego i różni się od wyodrębnionego przez ba-

¹ A. Okopień-Sławińska, *Relacje osobowe w literackiej komunikacji*, w: tejże, *Semantyka wypowiedzi poetyckiej. Preliminaria*, Universitas, Kraków 1998, s. 100–116.

daczkę podmiotu utworu, który funkcjonuje jako nieutożsamiany z autorem dysponent reguł tekstowych.

Równie ważna dla rozumienia kategorii podmiotu lirycznego jest strukturalistyczna teoria Janusza Sławińskiego². Według badacza podmiot liryczny wypowiedzi poetyckiej nie jest stały, niezmienny. Rozwija się niczym akcja w toku komunikacji i stanowi sekwencję przejawów, które odbiorca obserwuje w utworze. Obie wspomniane koncepcje łączy istotny dla ogólnej refleksji nad podmiotowością element depersonalizacji. „Ja” w poezji ujawnia się w tych ujęciach bardziej jako element istniejący, dziejący się w tekstowej komunikacji, odrębny od autora. Podobnie dehumanizujący stosunek do podmiotu proponuje hermeneutyka, widząca w podmiocie lirycznym nośnik tekstowego znaczenia.

Jak zauważa Andrzej Zawadzki, depersonalizacja podmiotu w polskiej teorii literackiej wypływa z ogólniejszych tendencji w badaniach nad nowoczesnością, np. kryzysu podmiotu³. Lata 60–70. XX wieku to czas, w którym można było zaobserwować wzmożoną krytykę pewnych wzorców czy ustalonych modeli mówienia o literaturze i tworzenia literatury. Ogłoszono np. kryzys wielkich narracji, a także „śmierć” podmiotu. Zdawać by się mogło, że radykalne odcięcie się Rolanda Barthesa od modelu autora w literaturze, zarówno od uniwersalnej, modelowej, jak i romantycznej, związanej z ekspresją przeżyć poety i wizji podmiotu na rzecz wytworzenia modelu skryptora, przekreśli na dobre humanizujące, biograficzne myślenie o autorze tekstu. Tak się jednak nie stało.

Po „śmierci autora” Zawadzki wskazuje na trzy główne nurty w teorii i praktyce kreowania podmiotu – podmiot śladowy, podmiot „sobąpiszący” i podmiot empiryczno-etyczny⁴. Wszystkie te nurty można osadzić w antropologicznym myśleniu o literaturze. Warto jednak zauważyć, że swoisty powrót do osobowego podmiotu nie oznacza bezpośredniego utożsamiania podmiotu lirycznego z autorem tekstu i jego biografią⁵. Myślenie o podmiocie po kryzysie wskazuje raczej na to, że

² J. Sławiński, *O kategorii podmiotu lirycznego*, w: *Wiersz i poezja. Konferencja teoretyczno-literacka w Pcimiu*, red. J. Trzynadłowski, Zakład Narodowy im. Ossolińskich, Wrocław 1966, s. 55–62.

³ Wyjście od greckiego źródła słowa „kryzys” pozwala Andrzejewi Zawadzkiemu na wydobyte zagadnienia różnicy wpisanej w myśl o wielości teorii podmiotowości. Kategoria kryzysu w jego ujęciu bliska jest więc kategorii różnicy, swoistości, a niekoniecznie tożsamości. A. Zawadzki, *Autor. Podmiot literacki*, w: *Kulturowa teoria literatury: główne pojęcia i problemy*, red. M.P. Markowski, R. Nycz, Universitas, Kraków 2006, s. 221–222.

⁴ Tamże, s. 240–243.

⁵ O konieczności przywrócenia lektury nastawionej na autora pisała Janina Abramowska w artykule *Jednak autor! Skromna propozycja na okres przejściowy*. Zdaniem badaczki powrót do osobowego myślenia o podmiocie nie powinien wynikać z genetyzmu czy też z upraszczającego biografizmu. Interpretacja uwzględniając autora wiąże się więc nie tyle z chęcią odkrycia prawdy biograficznej, co z próbą spojrzenia na utwór literacki jako na osobowe świadectwo, pozwalające na kontakt autora z czytelnikiem i na wymianę ludzkich doświadczeń. J. Abramowska, *Jednak autor! Skromna propozycja na okres przejściowy*, „Teksty Drugie” 1994, nr 2, s. 47–53.

współcześnie konstruowany podmiot stanowi ślad wiedzy o miejscu człowieka we współczesnym świecie. Tak podmiot liryczny rozumie Ryszard Nycz. Proponowane przez badacza spojrzenie ujawnia raczej postawę podmiotu wobec opisywanych przeżyć, zjawisk i własnej tożsamości, związaną np. z poczuciem ciągłego wyalienowania i wykorzenienia⁶.

Interesujący wydaje się również koncept podmiotu sylleptycznego Ryszarda Nycza, mówiący o ambiwalentnej naturze „ja” tekstowego, „które musi być rozumiane na dwa odmienne sposoby równocześnie: a mianowicie jako prawdziwe i jako zmyślane, jako empiryczne i jako tekstowe, jako autentyczne i jako fikcyjno-powieściowe⁷”. Wspomniana koncepcja ujawnia niejednoznaczną, skomplikowaną naturę podmiotu lirycznego występującego w niektórych ujęciach jako zdepersonalizowana, tekstowa konstrukcja, a także jako model, wyznacznik tradycji, np. klasycznej (podmiot uniwersalny) czy romantycznej (podmiot wyrażający przeżycia autora), wobec której badacze i poeci mogą stawać w opozycji. Z kolei w najnowszych ujęciach podmiot zdaje się być między uniwersalną, niezmienną, stałą kategorią a jednoznacznie utożsamianą z autorem wypowiedzią.

Jak zatem opisać podmiot w twórczości Kiry Pietrek? Czy istnieje możliwość wytropienia cech charakterystycznych, stałych, uniwersalnych dla skonstruowanego przez Pietrek „ja” tekstowego? Jakie tropy antropologiczne podsuwa w swojej twórczości poetka i czy dotychczasowe teorie dotyczące podmiotowości okazują się przydatne w opisie jej poezji?

Kolaboracja

O twórczości Kiry Pietrek zwykło się mówić jako o jednocześnie zaangażowanej i zapośredniczonej. Paweł Kaczmarski określił Kirę Pietrek mianem genialnej kolaborantki, montażystki⁸ mówiącej z głębi krytykowanych narracji. Podmiot *Języka korzyści* i *Statystyk* w głównej mierze rzeczywiście przemawia językiem reklamy, massmediów, korporacji, statystyk czy aktów prawnych. Jawi się więc jako podmiot-kolaborant, zasłonięty cytatami i kryptocytatami przechwyconymi z języków wroga. Obraz podmiotu zasłoniętego cytatami współgra z depersonalizującymi teoriami podmiotowości w literaturze, np. komunikacyjnym modelem tekstu literackiego Aleksandry Okopień-Sławińskiej, zgodnie z którym podmiot liryczny jest tylko jednym z wielu elementów nadawczych tekstowej komunikacji. Metoda subwersywnego przechwycenia cytatów pochodzących z różnych rejestrów daje

⁶ R. Nycz, „Každy z nas jest przybyszem”. *Wzory tożsamości w literaturze polskiej XX wieku*, w: tegoż, *Literatura jako trop rzeczywistości. Poetyka epifanii w nowoczesnej literaturze polskiej*, Universitas, Kraków 2012, s. 69–84.

⁷ Tenże, *Tropy „ja”*. *Koncepcje podmiotowości w literaturze polskiej ostatniego stulecia*, w: tegoż, *Język modernizmu*, Wydawnictwo Naukowe UMK, Toruń 2013, s. 114.

⁸ P. Kaczmarski, *Genialna kolaborantka*, w: *Zebrało się śliny*, red. P. Kaczmarski, M. Koronkiewicz, Biuro Literackie, Stronie Śląskie 2016, s. 210.

się również wpisać w dekonstrukcjonistyczne propozycje rezygnacji z obrazu autora tekstu na rzecz skryptora, przez którego przemawiają różne sposoby pisania. Ukryty, bezosobowy podmiot pojawia się chociażby w wierszu *Konstytucja*:

„rzeczpospolita polska stwarza warunki równego dostępu do dóbr kultury
siły zbrojne podlegają cywilnej i demokratycznej kontroli
każdemu zapewnia się wolność organizowania pokojowych zgromadzeń
każdy ma prawo składać petycje wnioski i skargi do organów władzy publicznej
każdy ma prawo do ochrony zdrowia
władze publiczne zapewniają równy dostęp do świadczeń opieki zdrowotnej
ochrona środowiska jest obowiązkiem władz publicznych
każdy ponosi odpowiedzialność za spowodowane przez siebie pogorszenie środowiska
władze publiczne
prowadzą politykę sprzyjającą zaspokajaniu potrzeb mieszkaniowych obywateli
przeciwdziałają bezdomności
wspierają rozwój budownictwa socjalnego
popierają działania obywateli zmierzające do uzyskania własnego mieszkania
nikogo nie wolno zmuszać do czynienia tego czego prawo mu nie nakazuje
każdy ma prawo do decydowania o swoim życiu osobistym⁹”

Przywołany utwór w całości składa się z cytatów zaczerpniętych z Konstytucji Rzeczypospolitej Polskiej. Można w nim dostrzec jednocześnie rozmywanie się podmiotu w języku władzy, korporacji, systemu¹⁰, a także przejmowanie, za-właszczanie tego języka, by ten sam się skompromitował. Podmiot wiersza przemawia cudzym językiem, nie zawiera w swojej wypowiedzi ani krytyki, ani aprobaty wyrażonej wprost. Krytyka wykorzystanego języka ujawnia się dopiero po spotkaniu wypowiedzi podmiotu z odbiorcą, który zderza przechwycone słowa z rzeczywistością, zauważa nieprzystawalność zapisków Konstytucji do znanego mu świata. Cytowany zapis Konstytucji reprezentuje raczej myślenie życzeniowe, kreuje optymistyczną wizję funkcjonowania państwa, która nie znajduje swojego odzwierciedlenia w praktyce. Podmiot-kolaborant zamienia się więc w podmiot krytykujący, zaangażowany i publiczny (przemawiający w imieniu zbiorowości, Polaków, których zapiski Konstytucji dotyczą) dopiero na etapie interpretacji wiersza.

⁹ K. Pietrek, *Statystyki*, Wydawnictwo Wojewódzkiej Biblioteki Publicznej i Centrum Animacji Kultury w Poznaniu, Poznań 2013, s. 24.

¹⁰ Przydatna w tym kontekście może okazać się teoria systemów społecznych Tomasa Polaka. Polak w książce *System kościelny czyli przewagi pana K*, w oparciu o różne metodologie, np. koncepcję Gilles’a Deleuze’a dotyczącą maszyn społecznych, analizuje działanie systemu kościelnego. T. Polak, *System kościelny czyli przewagi pana K*, Wydawnictwo Nauk Społecznych i Humanistycznych UAM, Poznań 2020.

Walka

Kolaboracja i zapośredniczenie to nie jedyne strategie wypowiedzi podmiotu w twórczości Pietrek. Utwory z *Czeskiego zeszytu* rzucają nowe światło na „ja” liryczne konstruowane przez poetkę. „Nowy” podmiot (a może podmiotka?) jest dynamiczny, wychyla się z przechwycanych narracji i poszukuje swojego języka. W wierszu *giorgio* podmiot Kiry Pietrek daje się poznać nie tylko jako rejestrator, montażysta języka reklamy. To podmiot, który przechodzi od obserwacji do komentarza, przemawia własnym głosem sprzeciwu wobec krytykowanego języka wroga. „Ja” liryczne wiersza *giorgio* skrupulatnie wymienia nazwy pomadek (np. „courtesan”, „call girl”, „naughty”, „cheeky”). Z nagromadzenia nazw kosmetyków o podtekście seksualnym wyłania się obraz kobiety kreowany przez media i marketing – kobiety uprzedmiotowionej, sprowadzonej do obiektu seksualnego. Pietrek w wierszu sprawnie podważa patriarchalne narracje, jednak nie za pomocą opisu własnego doświadczenia kobiecego, a dzięki skupieniu się na fetyszyzowanym w mediach, reklamie i kulturze elemencie ciała kobiety – ustach. Nazwy pomadek pozwalają poetce dotrzeć do widzianego fragmentarycznie ciała. W miejscach, w których podmiot wiersza staje się cielesny („oto moje wargi / wargi są z tłuszczu”) jest równocześnie śladowy, ukazujący się, zgodnie z propozycją modelu podmiotu śladowego Andrzeja Zawadzkiego, we: „fragmentach i «resztkach», drobnych i nieznanających z pozoru, pozostawionych w tekście «odciskach»¹¹. W wierszu *giorgio* zawiera się nie tylko dotarcie podmiotu-ukrytego montażyisty do ciała, lecz również do bezpośrednio wyrażonej krytyki języka reklam kierowanych do kobiet:

„giorgio armani:
lipstick
lip gloss
and lip tint
those are the signature
of woman
(...)
mówię:
fuck off
giorgio¹²”

Powyższy fragment wiersza ukazuje rozwój podmiotu zarówno na przestrzeni utworu, jak i całej twórczości Kiry Pietrek. To podmiot, który stopniowo wychodzi z ukrycia, ujawnia się jako „człowiek z krwi i kości”, podmiot cielesny, któremu zdarza się zabrać głos, skomentować rzeczywistość także własnymi słowami. To także podmiot, który próbuje się od czegoś odciąć, uciec. W wierszu *kinder*

¹¹ A. Zawadzki, *Autor...*, dz. cyt., s. 240.

¹² K. Pietrek, *Czeski zeszyt*, Biuro Literackie, Stronie Śląskie 2021, s. 37–39.

bueno kochanek, podobnie jak w *giorgio*, podmiot przechodzi od rejestracji języka reklam kierowanych do kobiet do działania. W przypadku *kinder bueno kochanek* działanie oznacza wyjście z kina, odcięcie się od wykreowanej przez marketing wizji kobiety i kulturowej wizji płci:

„mijam szpalery hostess jak to?
nie chce pani darmowego kremu?

po 20 minutach reklam
lokalnych producentów czas
na wystąpienie młodej damy
w eleganckiej wersji
lekarskiego kitla
(...)
20 minut ogólnopolskich
20 międzynarodowych
reklam każda w tonacji lilaróż

pośród osobników
płci żeńskiej
wyławiam wzrokiem
kogoś płci przeciwnej
nagrywa zajście
aparatem telefonicznym

na ekranie pulpitu windows
myszka próbuje namierzyć
folder gustownego studia urody
z podnieceniem zerkają
w ładnie zaprojektowane
torebki-gadżety

są przeszczęśliwe jak zawsze
wychodzę po słowach bueno
pozwól się rozpieszczać dlatego
nikt nie powiedział

że to kino dla pań¹³”

Zarysowana w wierszu sytuacja z jednej strony przywołuje na myśl organizowane dla kobiet marketingowe targi kosmetyczne („mijam szpalery hostess jak

¹³ Tamże, s. 7–8.

to? / nie chce pani darmowego kremu?”), a z drugiej budzi skojarzenia z pokazami kinowymi przeznaczonymi „dla pań”. Zaprojektowane w wierszu wydarzenia wskazują na to, że to kobiety są masowym podmiotem odbioru sztuki i mediów, sam podmiot również początkowo zostaje uwikłany w odbiór reklam. Okazuje się jednak, że reklamy przeznaczone dla kobiet nie są jedynym kinowym wydarzeniem podlegającym obserwacji – same kobiety również są obserwowane, nagrywane przez mężczyznę: „wyławiam wzrokiem / kogoś płci przeciwnej / nagrywa zajście / aparatem telefonicznym”. Stawia je to na równi z reklamowanymi produktami, a także może wzbudzać skojarzenia z nagrywaniem dokumentu przyrodniczego. Udokumentowane zostaje jednak nie tyle życie np. egzotycznych gatunków zwierząt, a kobiet podlegających animalizacji za sprawą nazywania ich „osobnikami płci żeńskiej”.

Uciezka

Jednoczesne korzystanie przez podmiot z języka reklam i odcięcie się od niego za sprawą znaczącego wyjścia z kosmetycznych targów stwarza wciąż rozwijający się, zmienny obraz podmiotu, który najpierw stawia się w roli obserwatora, żeby później jasno określić swój stosunek do zarejestrowanych języków i zdarzeń. To także podmiot, który początkowo próbuje się zidentyfikować z jedną grupą, dostosować się do niej (jak do innych kobiet w kinie), żeby następnie się od niej odciąć i rozpocząć poszukiwania własnej tożsamości. Czy w takim razie podmiot jako odbiorca reklam kierowanych dla kobiet nie powinien być raczej nazywany podmiotką¹⁴? Trudno to rozstrzygnąć, ponieważ „ja” liryczne Pietrek jest skazane na bycie pomiędzy – pomiędzy obserwacją a krytyką, kobietą a mężczyzną, głosem pożyczonym a głosem własnym, biernością a działaniem. Podmiot Pietrek jest więc zmienny – raz stoi w miejscu (leży na środku basenu, kiedy nie ma nikogo w pobliżu, jak w wierszu ****[czasem...]*¹⁵), a raz ucieka (np. z randki w ****[przed randką ...]*¹⁶). Czy cokolwiek wynika z tej zmienności? Czy podmiot liryczny Pietrek znajduje wreszcie spokój? Wiersz *ale* sugeruje, że nie:

¹⁴ Znaczenie używanego przeze mnie terminu „podmiotka” opisuje Marta Koronkiewicz w artykule *Co robi twój podmiot? O sprzecznej historii podmiotu lirycznego*. Badaczka w oparciu m.in. o wstęp do antologii *Stulecie poetek polskich* zauważa, że ten zyskujący popularność w polskim literaturoznawstwie termin nie jest jedynie żeńskim odpowiednikiem „podmiotu”. O podmiotce lirycznej można mówić w przypadku wierszy, w których „ja” utworu posiada osobowe cechy, zaznacza własną płciowość i wskazuje na jej społeczne, biologiczne czy egzystencjalne aspekty. M. Koronkiewicz, *Co robi twój podmiot? O sprzecznej historii podmiotu lirycznego*, „Forum Poetyki” 2022, nr 28–29, s. 95–96; J. Grądziel-Wójcik, *Stulecie poetek polskich – projekt otwarty*, w: *Stulecie poetek polskich. Przekroje – tematy – interpretacje*, red. J. Grądziel-Wójcik, A. Kwiatkowska, E. Rajewska, E. Sołtys-Lewandowska, Universitas, Kraków 2020, s. 5–18.

¹⁵ K. Pietrek, *Czeski...*, dz. cyt., s. 19.

¹⁶ Tamże, s. 50.

„próbowałam zobaczyć siebie
w przemyśle rozrywkowym

próbowałam wykonywać ruchy
nie zaczerpnięte z kultury
(...)
próbowałam nie płakać
kiedy nazywałam podwładnych skurwysynami

ekscytować się moim życiem
tak jak ekscytują się nim inni

być jak inni
nie być jak inni

próbowałam pobłażać mężczyznom
zawsze byłam po ich stronie

próbowałam pobłażać kobietom
zawsze byłam po ich stronie

nie trzymać się za pierś
w miejscach publicznych

ale

funkcjonariusz zatrzymał mnie na czerwonym zapytał
dlaczego pani smutno
dlaczego pani płacze

próbowałam się śmiać
i się nie śmiać kiedy za mną krzyczeli

kira wszystko skira
kira wszystko skira

co jest najważniejsze
nic nie jest najważniejsze¹⁷”

¹⁷ Tamże, s. 42–43.

Opisane w wierszu próby odnalezienia się w licznych społecznych rolach czy sytuacjach wyrażają, po pierwsze, kłopot z jasnym samookreśleniem się nowoczesnego podmiotu, który wydaje się skazany na ciągłe poszukiwanie własnej tożsamości, jawi się jako wyalienowany, wykorzeniony¹⁸. Wyraża bycie uzależnionym od społecznych uwarunkowań, co ujawnia się szczególnie w tych momentach utworu, w których podmiot nieudolnie podejmuje próbę określenia własnych ról, priorytetów za pomocą dwuwersowych antytez¹⁹ („być jak inni / nie być jak inni”; „co jest najważniejsze / nic nie jest najważniejsze”). Podmiot z jednej strony próbuje konstruować własną tożsamość przez odrzucenie tożsamości innych, z drugiej jednak w ostatnich wersach wiersza wyraża wpisana w określenie własnej tożsamości i priorytetów pozorną jakość. To język korzyści zmusza podmiot do jasnego określenia się, przyswojenia roli i postawienia mocnej tezy. Uwolnić się od tego języka i wyboru można jedynie za sprawą rezygnacji, ucieczki od jednoznacznego sądu. Podmiot liryczny Kiry Pietrek ujawnia się więc zatem jako niezdolny i niechętny wobec pełnego przystosowania się do systemu, wpisania się w określony schemat. Mimo to „ja” liryczne wpada w pułapkę własnego schematu naprzemiennej asymilacji i dysymilacji (być jak inni i nie być jak inni) postawy biernej i aktywnej, ucieczki i powrotu. Podmiot u Pietrek, podobnie do ciała człowieka w reakcji na zagrożenie, przyjmuje zatem głównie trzy postawy: walki, ucieczki i zamrożenia (*fight-or-flight-or-freeze response*)²⁰. Nie jest w stanie zdecydować się na jedną z tych postaw – wszystkie trzy są mu potrzebne, by przeżyć. Zamrożenie, walka i ucieczka są jego sposobami na przetrwanie²¹.

¹⁸ Zob. uwagi Ryszarda Nycza o obrazie przybysza we współczesnej literaturze, R. Nycz, „Każdy z nas jest przybyszem”..., dz. cyt., s. 69–84.

¹⁹ Antytetyczny charakter utworów Kiry Pietrek przywołuje skojarzenia z wykluczającymi się alternatywami w poezji Tadeusza Różewicza, zawartymi np. w wierszu *bez* z tomu *Płaskorzeźba* („życie bez boga jest możliwe / życie bez boga jest niemożliwe”). T. Różewicz, *Płaskorzeźba*, Wydawnictwo Dolnośląskie, Wrocław 1991, s. 6–9.

²⁰ W polskiej literaturze nauk o zdrowiu to zjawisko nazywane jest reakcją „walcz lub uciekaj”. Autorem terminu *fight-or-flight response* jest Walter Bradford Cannon, który w latach 30. XX wieku opisał wpływ czynników stresujących na organizmy ludzi i zwierząt. Wraz z rozwojem badań nad stresem zauważono, że do zespołu możliwych reakcji człowieka na stres należy także „zamrożenie”. O różnym rozumieniu pojęcia stresu, reakcjach organizmu na stresory i sposobach radzenia sobie z nimi piszą np. Agnieszka Grygorczuk w tekście *Pojęcie stresu w medycynie i psychologii* czy Anna Kaczmarska i Patrycja Curyło-Sikora w artykule *Problematyka stresu – przegląd koncepcji*. A. Grygorczuk, *Pojęcie stresu w medycynie i psychologii*, „Psychiatria” 2008, nr 5, s. 11–115; P. Curyło-Sikora, A. Kaczmarska, *Problematyka stresu – przegląd koncepcji*, „Hygeia Public Health” 2016, nr 51, s. 317–321.

²¹ Warto wspomnieć o teorii Charlesa Taylora dotyczącej konstruowania literackiego podmiotu jako odpowiedzi na niestabilną tożsamość w duchu zmieniających się wspólnot. Według badacza najlepszym sposobem na umocowanie własnej tożsamości jest wykreowanie podmiotu literackiego, przemówienie oryginalnym, literackim językiem. Ważny udział we wprowadzeniu na polski grunt teorii Charlesa Taylora ma Agata Bielik-Robson, autorka wstępu do książki *Źródła podmiotowości. Narodziny tożsamości nowoczesnej*. C. Taylor, *Źródła podmiotowości. Narodziny tożsamości nowoczesnej*, przekład zbiorowy, Wydawnictwo Naukowe PWN, Warszawa 2001.

Zawarte we wstępie do tego artykułu propozycje opisu podmiotu i podmiotowości w literaturze (zarówno teorie depersonalizujące, jak i te związane z powrotem „autora” w świetle kulturowego myślenia o literaturze) stanowią podstawę zrozumienia istoty pojawiającego się w wierszach Pietrek „ja” lirycznego. Uważam jednak, że zaproponowane przeze mnie spojrzenie na współczesne konstrukcje podmiotu lirycznego z perspektywy psychologii traumy niesie za sobą równie istotną refleksję dotyczącą nie tylko literatury, lecz również odzwierciedlającego się w niej śladu kondycji współczesnego człowieka.

Bibliografia

- Abramowska Janina, *Jednak autor! Skromna propozycja na okres przejściowy*, „Teksty Drugie” 1994, nr 2, s. 47–53.
- Curyło-Sikora Patrycja, Kaczmarek Anna, *Problematyka stresu – przegląd koncepcji*, „Hygeia Public Health” 2016, nr 51, s. 317–321.
- Grądziel-Wójcik Joanna, *Stulecie poetek polskich – projekt otwarty*, w: *Stulecie poetek polskich. Przekroje – tematy – interpretacje*, red. Joanna Grądziel-Wójcik, Agnieszka Kwiatkowska, Ewa Rajewska, Edyta Sołtys-Lewandowska, Universitas, Kraków 2020, s. 5–18.
- Grygorczuk Agnieszka, *Pojęcie stresu w medycynie i psychologii*, „Psychiatria” 2008, nr 5, s. 11–115.
- Kaczmarek Paweł, *Genialna kolaborantka*, w: *Zebrało się śliny*, red. Paweł Kaczmarek i Marta Koronkiewicz, Biuro Literackie, Stronie Śląskie 2016, s. 208–212.
- Koronkiewicz Marta, *Co robi twój podmiot? O sprzecznej historii podmiotu lirycznego*, „Forum Poetyki” 2022, nr 28–29, s. 90–101.
- Nycz Ryszard, *„Każdy z nas jest przybyszem”. Wzory tożsamości w literaturze polskiej XX wieku*, w: tegoż, *Literatura jako trop rzeczywistości. Poetyka epifanii w nowoczesnej literaturze polskiej*, Universitas, Kraków 2012, s. 69–84.
- Nycz Ryszard, *Tropy „ja”. Koncepcje podmiotowości w literaturze polskiej ostatniego stulecia*, w: tegoż, *Język modernizmu*, Wydawnictwo Naukowe UMK, Toruń 2013, s. 91–123.
- Okopień-Sławińska Anna, *Relacje osobowe w literackiej komunikacji*, w: tejże, *Semantyka wypowiedzi poetyckiej. Preliminaria*, Universitas, Kraków 1998, s. 100–116.
- Pietrek Kira, *Czeski zeszyt*, Biuro Literackie, Stronie Śląskie 2021.
- Pietrek Kira, *Statystyki*, Wydawnictwo Wojewódzkiej Biblioteki Publicznej i Centrum Animacji Kultury w Poznaniu, Poznań 2013.
- Polak Tomasz, *System kościelny czyli przewagi pana K*, Poznań, Wydawnictwo Nauk Społecznych i Humanistycznych UAM, Poznań 2020.
- Różewicz Tadeusz, *Płaskorzeźba*, Wydawnictwo Dolnośląskie, Wrocław 1991.
- Sławiński Janusz, *O kategorii podmiotu lirycznego*, w: *Wiersz i poezja. Konferencja teoretycznoliteracka w Pcimiu*, red. Jan Trzynałowski, Zakład Narodowy im. Ossolińskich, Wrocław 1966, s. 55–62.
- Taylor Charles, *Źródła podmiotowości. Narodziny tożsamości nowoczesnej*, przekład zbiorowy, Wydawnictwo Naukowe PWN, Warszawa 2001.

Zawadzki Andrzej, *Autor. Podmiot literacki, w: Kulturowa teoria literatury: główne pojęcia i problemy*, red. Michał Paweł Markowski, Ryszard Nycz, Universitas, Kraków 2006, s. 217–249.

Streszczenie

Celem artykułu jest zbadanie konstrukcji podmiotów w poezji Kiry Pietrek. Z teorii podmiotowości zrekonstruowano elementy przydatne do zrozumienia „ja” lirycznego poetki, np. poglądy Ryszarda Nycza czy Andrzeja Zawadzkiego. Proponowaną w artykule kategorią opisu podmiotu jest zaczerpnięta z dziedziny psychologii zasada walcz lub uciekaj. Zasada ta uwytatnia wpisany w konstrukcję podmiotu lirycznego schemat kolaboracji, walki i ucieczki, który dostarcza wiedzy o współczesnej podmiotowości i tożsamości w literaturze.

He-subject and She-subject between the lines. On the poetry of Kira Pietrek

Abstract

The aim of the article is to examine the construction of the subjects in Kira Pietrek's poetry. Elements useful for understanding the poet's lyrical self, such as the views of Ryszard Nycz or Andrzej Zawadzki, are reconstructed from the theory of subjectivity. The category of the subject proposed in the article is the fight-or-flight principle taken from the field of psychology. This principle highlights the pattern of collaboration, fight and flight inscribed in the construction of the lyrical subjects, which provides knowledge about contemporary subjectivity and identity in literature.

Słowa kluczowe: podmiot, podmiotowość, walcz lub uciekaj, tożsamość, polska poezja współczesna

Keywords: subject, subjectivity, fight-or-flight, identity, contemporary Polish poetry

Kinga Mazurkiewicz – doktorantka Szkoły Doktorskiej Nauk o Języku i Literaturze UAM w dyscyplinie polonistyka. Swoją pracę magisterską poświęciła zagadnieniu subwersji w najnowszej poezji polskiej kobiet. Obecnie przygotowuje rozprawę doktorską dotyczącą funkcjonowania tłumaczek literackich w polu współczesnej literatury polskiej.